

Angelika PAWLACZYK

MIĘDZY RADOŚCIĄ A NOSTALGIĄ Pamięć o komunizmie w polskiej społeczności Stryja na Ukrainie

Wspomnienia niektórych osób są tak głęboko traumatyczne, że mimo gwarantowanych obecnie prawem przywilejów (na przykład możliwości ubiegania się o tak zwaną Kartę Polaka, członkostwa w organizacjach polonijnych czy ułatwionych wyjazdów do Polski) w dalszym ciągu boją się one przyznawać do swojego pochodzenia. Ma to związek z prześladowaniami polskości doświadczanymi przez nie w przeszłości.

Pierwszy i zarazem ostatni¹ regularny spis powszechny przeprowadzony został na Ukrainie w roku 2001. Z zebranych w tamtym czasie danych wynika, że mniejszości narodowe stanowią 22,2% ludności. Według oficjalnych informacji w kraju mieszka nieco ponad 144 tysiące Polaków (stanowiących 0,3% ludności), którzy nie zaludniają zwartego obszaru. Ich skupiska rozproszone są na całym terytorium państwa, przy czym największe notuje się w obwodach żytomierskim (49 tys.) i lwowskim (18,9 tys.)². Jednak dane z roku 2001 ze względu na upływ czasu i sytuację w kraju (konflikt zbrojny i aneksję Krymu) uznawane są za nieaktualne i wątpliwe³.

Obecnie działa wiele organizacji skupiających Polonię i Polaków mieszkających na Ukrainie, a jedną z nich jest Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej (TKPZL), które liczy około dwudziestu oddziałów znajdujących się w różnych częściach obwodu lwowskiego. Jego nadrzędnym celem jest zrzeszanie mniejszości oraz rozwijanie polskiej kultury i tradycji. W roku 1991 w Stryju, gdzie wciąż jeszcze odnaleźć można ślady polskości, utworzony

¹ Spis powszechny ludności Ukrainy, który przeprowadzony został w roku 2001, uznawany jest za najbardziej wiarygodne źródło informacji dotyczące liczebności i rozmieszczenia mniejszości narodowych w tym państwie. Autorzy raportu na temat kondycji środowisk polskich na Ukrainie i Białorusi z roku 2020 piszą o czterech podejmowanych przez Ukrainę próbach przeprowadzenia spisu, które do tej pory nie zakończyły się jeszcze powodzeniem. Nowe źródło wiedzy stanowić mógłby przedstawiony przez ministra Dmytro Dubiłęta w roku 2019 elektroniczny spis ludności, ale między innymi ze względu na brak w nim informacji na temat grup narodowościowych jest on uznawany za niezetelny i mało wiarygodny (por. B. Czajka, A. Lewkowicz, M. Lewkowicz, *Kondycja środowisk polskich na Ukrainie i Białorusi. Współczesność i perspektywy*, „Centrum Analiz i Badań Historycznych Instytutu im. Gen. Andersa” 2020, nr 1, s. 6).

² Por. A. Pogońdek, *Status prawny mniejszości narodowych na Ukrainie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2020, s. 6.

³ Por. Czajka, Lewkowicz, Lewkowicz, dz. cyt., s. 1.

został jeden z jego oddziałów⁴. Członkowie TKPZL⁵ starają się wzmacniać polskość przez podtrzymywanie kontaktu z polszczyzną (głównie w sferze religijnej i rodzinnej) oraz dbałość o zachowanie przekazanych im przed laty tradycji. Duże znaczenie ma dla nich historia, która wyrażana jest w licznych wspomnieniach.

Niniejszy artykuł stanowi próbę ukazania wspomnień o komunistycznej przeszłości oraz stosunku polskiej społeczności w Stryju na Ukrainie do pamięci. Źródło prezentowanego materiału stanowią wywiady przeprowadzone z przedstawicielami tej społeczności⁶, zarejestrowane podczas badań socjolingwistycznych w latach 2018 i 2019, dotyczących dwujęzyczności i dwukultuowości.

PAMIĘĆ ZBIOROWA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ

Pamięć zbiorowa jest przedmiotem zainteresowań wielu badaczy, reprezentujących różne dyscypliny naukowe. W największym chyba stopniu do rozpowszechnienia badań tego zjawiska przyczyniła się opublikowana po raz

⁴ Stryjski oddział Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej nie jest jedyną polską organizacją działającą w Stryju. Według informacji Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w mieście swoją działalność prowadzą również: Kulturalno-Oświatowe Centrum im. Kornela Makuszyńskiego, Polska Szkoła Sobotnia przy Szkole Średniej nr 1, Rzymsko-Katolicka Parafia p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny oraz Sanktuarium Matki Bożej „Piastunki Ludzkich Nadziei” (zob. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, <http://wspolnotapolska.org.pl/polonian/>). Informację o pozaszkolnych placówkach oświatowych odnaleźć można dodatkowo na stronie Zjednoczenia Nauczycieli Polskich na Ukrainie. Dowiadujemy się z niej, że obecnie w Stryju zarejestrowane są dwie szkoły sobotnio-niedzielne – Szkoła Polskiej Mniejszości Narodowej przy Szkole Ogólnokształcącej I-II stopnia nr 1 i placówka pozaszkolna polskiej mniejszości narodowej przy KOC im. K. Makuszyńskiego (zob. Zjednoczenie Nauczycieli Polskich na Ukrainie, znu.org.ua/nauczanie-jezyka-polskiego-na-ukrainie/pozaszkolne-placowki-oswiatowe).

⁵ Zgodnie z ustną informacją otrzymaną w lipcu roku 2018 od prezesa stryjskiego oddziału TKPZL w organizacji zarejestrowanych jest około trzystu dwudziestu osób.

⁶ W latach 2018 i 2019 autorka niniejszego artykułu we współpracy ze stryjskim oddziałem Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej zorganizowała „Letnią Szkołę Języka i Kultury Polskiej”. W zajęciach edukacyjnych udział wzięły głównie osoby posiadające polskie pochodzenie i deklarujące przynależność do polskiej organizacji. Równolegle prowadzone były metodą wywiadu ustnego (utrwanianego na dyktafonie za zgodą informatora) badania socjolingwistyczne z uczestnikami letniej szkoły oraz członkami ich rodzin. Autorce artykułu udało się dotrzeć do trzydziestu trzech osób, które wyraziły chęć udzielenia informacji na temat swojego życia prywatnego oraz życia całej wspólnoty polskiej mieszkającej w Stryju. Rozmowy dotyczyły między innymi historii Polaków, osób mieszkających na danym terytorium, ich sytuacji językowej i pamięci o przeszłości. Mimo że w prowadzonych badaniach nie stosowano kryteriów doboru grupy badawczej, ze względu na powtarzanie się informacji uzyskanych od różnych informatorów (reprezentujących głównie starsze i średnie pokolenie) w roku 2018 i 2019 otrzymane wyniki uznaje się za względnie miarodajne dla całej polskiej społeczności Stryja.

pierwszy w roku 1925 praca *Spoleczne ramy pamięci* autorstwa Maurice'a Halbwachsa⁷, jednego z czołowych reprezentantów szkoły durkheimowskiej. W napisanym przez Marcina Króla wstępie do jej polskiego wydania przeczytać można o istotnych, zdaniem Halbwachsa, różnicach między pamięcią zbiorową a historyczną: „Różnica opiera się na dwóch, co najmniej, kwestiach. Po pierwsze, pamięć zbiorowa to ciągły bieg myśli, ciągłość ta jest całkowicie naturalna, z przeszłości początkowo zachowane zostaje wszystko, stopniowo ulegają zatarciu te wspomnienia, które nie są już żywe w świadomości danej grupy. Historii ciągłość nie interesuje, zwraca ona uwagę na zmiany i różnice, a nie na podobieństwa, sytuuje się poza jakimkolwiek grupowym punktem widzenia i klasyfikuje wydarzenia z takiego zewnętrznego stanowiska. Po drugie, historia jest jedna, a pamięci zbiorowych jest tyle, ile jest grup społecznych i wreszcie pamięć historyczna nie spogląda na minione wydarzenia przez pryzmat teraźniejszości”⁸.

Na gruncie polskim próbę zdefiniowania pojęcia pamięci zbiorowej podejmowało wielu socjologów. Nina Assorodobraj w artykule z roku 1963 określa ją jako świadomość historyczną i przedstawia jej symptomy oraz propozycje badawcze⁹. Nieco później wyniki przeprowadzonych badań empirycznych tego zjawiska prezentuje w opracowaniu poświęconym przemianom obrazu przeszłości Polski Andrzej Szpociński¹⁰. Jednego z ważniejszych rozszerzeń definicji dokonuje kilka lat później Barbara Szacka, według której „społeczna pamięć przeszłości”¹¹ obejmuje „wszystkie podzielane przez członków danej zbiorowości wyobrażenia o tym, co działo się w jej przeszłości, a także wszelkie formy upamiętniania tej przeszłości”¹². Zaproponowana przez badaczkę definicja znajduje do tej pory zastosowanie w wielu pracach polskich uczonych¹³ i w niniejszym opracowaniu również odwołam się do tej właśnie koncepcji.

⁷ Zob. M. H a l b w a c h s, *Spoleczne ramy pamięci*, tłum. M. Król, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.

⁸ M. K r ó l, *Wstęp do wydania polskiego*, w: Halbwachs, dz. cyt., s. xix.

⁹ Zob. N. A s s o r o d o b r a j, „Żywa historia”. *Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze*, „Studia Socjologiczne” 2(1963) nr 9, s. 5-45.

¹⁰ Zob. A. S z p o c i Ń s k i, *Przemiany obrazu przeszłości Polski. Analiza słuchowisk historycznych dla szkół podstawowych 1951-1984*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1989.

¹¹ B. S z a c k a, *Spoleczna pamięć polskiej przeszłości narodowej w latach 1965-1988*, w: *Czas przeszły i pamięć społeczna. Przemiany świadomości historycznej inteligencji polskiej 1965-1988*, red. B. Szacka, A. Sawisz, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1990, s. 8.

¹² Tamże.

¹³ Zob. m.in. G. G l i w k a, *Pamięć zbiorowa – jej funkcje i mechanizmy przekazu w kontekście badań Barbary Szackiej i Andrzeja Szpocińskiego*, „Rozprawy Społeczne” 13(2019) nr 2, s. 13-27; E. L i t a k, *Pamięć jako „lustro i lampa” tożsamości. Pamięć i tożsamość zbiorowa oraz wybrane aspekty relacji między nimi*, w: *Pejzaże tożsamości: teoria i empiria w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. E. Litak, R. Furman, H. Bożek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego,

PAMIĘĆ ZBIOROWA W POLSKIEJ SPOŁECZNOŚCI STRYJA

W oparciu o koncepcję sformułowaną przez Barbarę Szacką pamięć rozumiana jest w niniejszych rozważaniach jako „wyobrażenia o przeszłości własnej grupy, konstruowane przez jednostki z zapamiętanych przez nie [...] informacji pochodzących z różnych źródeł i docierających do nich różnymi kanałami”¹⁴. W zgromadzonym w latach 2018-2019 materiale socjolingwistycznym odnaleźć można szereg wypowiedzi o charakterze wspomnieniowym. Przedstawiciele mniejszości polskiej często wracają wspomnieniami do czasów minionych, podkreślając, że w czasach radzieckich rozmowy o historii, jak i o kwestiach tożsamościowych, były w domu rodzinnym tematem tabu. Jarosław Poliszczuk w artykule poświęconym postpamięci wymienia szereg „przemilczanych” w społeczeństwie poradzieckim faktów z przeszłości, do których zaliczają się te związane z funkcjonowaniem w systemie komunistycznym. Zdaniem badacza ich ujawnianie budzi dyskusję, które uwidaczniają pewne kontrasty charakteryzujące mieszkańców Ukrainy¹⁵. Do czasów drugiej wojny światowej, przed okresem socjalizmu, mieszkający w Stryju Polacy rozmawiali z rodziną oraz niektórymi sąsiadami w języku polskim. Przerwanie międzypokoleniowej transmisji polszczyzny nastąpiło w pokoleniu średnim, które rodziło się i wychowywało w czasach radzieckich: „Dlatego byli takie czasy, że nie można było o niczym rozmawiać i ja, kiedy ja już teraz... może ja wiem nie tak bardzo rozumiem, ale rozumiem, dlaczego nigdy się ni o czym w domu nie rozmawiało. Byli święta, były okna zasłonięte. Jeszcze tak na wioskach ukraińskie święta to tak, a tak jak polskie? Myśmy zawsze świętowali, aleśmy świętowali w sercu [...]. To byli straszne czasy byli i to było tak, nie się o tym nie mówiło” (K1947)¹⁶.

Jak wynika z przekazanych informacji, pomimo obawy przed możliwymi konsekwencjami płynącymi z porozumiewania się w języku niedozwolonym

Kraków 2011, s. 249-261; P. Z a k r z e w s k i, „*Nasz kolchoz był milionerem*”. *Pamięć czasów radzieckich w społeczności naddunajskich staroobrzędowców*, w: *Lipowanie: kultura religijna i tożsamość naddunajskich staroobrzędowców*, red. W. Lipiński, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015, s. 117-141.

¹⁴ B. S z a c k a, *Czas przeszły. Pamięć-mit*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 44.

¹⁵ Por. J. P o l i s z c z u k, *Mapa pamięci w ujęciu pokoleniowym: wymiar ukraiński*, w: *Świadectwa pamięci. W kręgu źródeł i dyskursów (od XIX wieku do dzisiaj)*, red. E. Dąbrowicz, B. Larenta, M. Domura, Alter Studio, Białystok 2017, s. 351.

¹⁶ Wypowiedzi przytaczane są w zapisie ortograficznym uwzględniającym ukraińskie i rosyjskie zapożyczenia oraz kalki, a także specyficzne cechy stryjskiej (południowokresowej) polszczyzny, odbiegającej od standardowego wariantu języka polskiego. Ze względu na gwarancję anonimowości w symbolu następującym po każdej z przywołanych wypowiedzi zakodowano jedynie płeć i rok urodzenia rozmówcy.

czy posiadania polskich korzeni w części rodzin polszczyzna wciąż obecna była w sferze domowej: „W czasach radzieckich to były czasy trudne i ten język używał się tylko w domu i tak żeby nikogo cudzego nie było i w kościele, że dzięki kościołowi w Stryju ta kultura polska przetrwała, dzięki kościołowi [...]. Bo ich rodzice bali się po prostu. Ja tak myślę, że bali się mówić na publiczność tak, że są Polakami” (K1987).

Antypolskie nastroje w czasach radzieckich¹⁷ mogły mieć związek z pochodzeniem informatorów. Przedstawiciele pokolenia starszego często wychowywali się w rodzinach homogenicznych – polskich, w których językiem sfery życia codziennego była polszczyzna. Ich dzieci zaliczane są już do pokolenia osób pamiętających realia, w których niemożliwe było swobodne porozumiewanie się w języku polskim, zrzeszanie się w polskich organizacjach społeczno-kulturalnych czy nawet uczestnictwo w życiu religijnym¹⁸. Znajomość języka przodków, podtrzymywanie tradycji czy wyznawanie wiary w języku polskim często przysparzały wielu problemów przedstawicielom mniejszości, przez co nie zawsze czuli się oni bezpiecznie: „Ja... no tak znała takich rodzin, że byli Polacy i tak się na nich, tak niewiedomo, jak na jakiś wrogów. A teraz tak jest spokojnie. Jest jakoś tak, ja bym powiedziała, jakaś taka miłość, przyjaźń i dobrze. Tak ma być” (K1947).

Wspomnienia niektórych osób są tak głęboko traumatyczne, że mimo gwarantowanych obecnie prawem przywilejów (na przykład możliwości ubiegania się o tak zwaną Kartę Polaka, członkostwa w organizacjach polonijnych czy ułatwionych wyjazdów do Polski) w dalszym ciągu boją się one przyznawać do swojego pochodzenia. Ma to związek z prześladowaniami polskości doświadczanymi przez nie w przeszłości: „U mnie w pracy pracuje kobieta, że u niej dwoje rodziców to byli Polakami. Ona zna język polski, ale już ze swoimi dziećmi nie rozmawia po polsku, bo wyszła za mąż za Ukraińca. Jakby nie jest to przyczyną, bo dzieci znają język polski, ale już tak na co dzień jego nie używają. No, że mieszane rodziny. Potem jeszcze ten strach, co był jeszcze z tych czasów radzieckich, kiedy nie wolno było mówić, że jesteśmy Polakami; i jaki przykład tego zastraszenia ludzi, że jedna rodzina nawet do tych czasów, że już wolna Ukraina tam z dziewięćdziesiątego pierwszego roku, nie przyznają się do swojego polskiego pochodzenia” (K1987).

¹⁷ W czasach radzieckich aktywność Polaków na Ukrainie była ograniczona. Negatywnie postrzegano także deklaracje ludzi o ich polskim pochodzeniu. Henryk Stroński zauważa, że „demonstrowanie [...] polskości [...] było rzeczą utrudnioną, a nawet niebezpieczną” (H. S t r o Ń s k i, *Polacy na Ukrainie i Ukraińcy w Polsce jako czynniki w stosunkach polsko-ukraińskich*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 28(2014), s. 402) i dlatego często dochodziło do zacierania śladów polskości i asymilacji Polaków, co potwierdzały dodatkowo prowadzone w ówczesnych czasach spisy ludności (por. tamże).

¹⁸ Por. C z a j k a, L e w k o w i c z, L e w k o w i c z, dz. cyt., s. 29.

Pamięć mieszkańców postsowieckich republik, w tym Ukrainy, pełna jest sprzeczności. Okres radziecki bywa przez nich oceniany pozytywnie ze względu na fakt, że państwo komunistyczne było gwarantem bezpieczeństwa socjalnego mieszkańców: „Ale wtedy ludzie byli jakby więcej... otwarci, dobre i jeszcze po studiach znał, że zawsze znajdziesz pracę, jeżeli nie pracował, to mógł trafić do więzienia. Jakby tak socjalnie ludzie byli więcej zaszcziszczeni, obronione” (K1987).

W artykule dotyczącym traumy postkomunizmu na Ukrainie Piotr Długosz przywołuje wyniki badań organizacji Eurasiamonitor, które wskazują, że mimo upływu kilkudziesięciu lat mieszkańcy postsowieckich państw wciąż nie mogą odnaleźć się w nowej rzeczywistości i wracają wspomnieniami do „czasów świetności sowieckiego imperium”¹⁹. Nostalgia i pozytywna opinia o okresie radzieckim mają swoje źródło również w fakcie, że państwo było wówczas gwarantem stabilnej pracy i pełnego zatrudnienia, a co za tym idzie – osiągnięcia życiowej stabilizacji: „Nie było tak za dużo produktów. Po sklepach trzeba było z rana od piątej godziny za mlekiem, za chlebem. [...] Kiedy skończyli studia, to zawsze dostawali skierowanie do pracy” (K1974).

Stabilizacja najczęściej kojarzona jest przez mieszkańców Stryja z posiadaniem rodziny, przyjaciół, zaplecza finansowego, dachu nad głową oraz pracy. Ta ostatnia, zdaniem informatorów, stanowi jeden z ważniejszych obszarów życiowych człowieka, dlatego też jej gwarancja w okresie radzieckim zapewniała ludziom spokój o przyszłość oraz poczucie bezpieczeństwa: „Dla mnie, tak jak ja rosła w tych czasach i jak teraz widzę ten fałsz, dla mnie była lepiej w tamte czasy. Choć Rosjanie dużo źle zrobili. Dużo, bo u mego ojca było 25 hektary ziemi. To bardzo dużo, że tam do niego robotniki jakieś przychodzili, tam obrabiali te ziemie. I w ten czas było nam łatwiej. Chleb był 14 kopiejek. Choć my mało piniundzy, nawet jak tutaj przyjechałam pracować, kiedy ja już zostałam, jak mąż umarł, ja zostałam się sama z dziećmi, to ja, Pani kochana, z dziećmi pracowałam. Dzieci uczyli się w szkole i ja na lato na wakacje mogłam jechać na morze, w Odesse. Dzisiaj nawet jak ja pracowałam, to dzisiejszy dzień ja by nie mogła być, jak ja była w te młode lata” (K1939).

Jak wynika z powyższej wypowiedzi, mimo niewielkiego zaplecza finansowego ludzie dysponowali w czasach sowieckich wystarczającymi środkami finansowymi, by było ich stać na wakacyjne wyjazdy czy drobne rozrywki. Stabilne zatrudnienie (będące gwarancją regularnego dochodu) nie tylko minimalizowało ryzyko zachwiania ich życiowej stabilizacji, ale oferowało również szansę na lepsze i łatwiejsze życie: „Może łatwiej... W tym czasie ja była młodsza. I tak trzeba było pracować, żeby coś mieć” (K1974).

¹⁹ P. D ł u g o s z, *Trauma postkomunizmu na Ukrainie*, „Studia Polityczne” 49(2021) nr 1, s. 30n.

Obok równowagi i pewności pracy, informatorzy wymieniają również właściwe relacje międzyludzkie, oparte na wzajemnej życzliwości, i wspominają życie pełne radości: „Kiedy żyli za Związku Radzieckiego, to właśnie też nie było u nas takiej stawki, ale jakoś było... teraz to porównanie, to wtedy było jakoś wesoło, tak jakoś nie myśleli o tym, nie było takich wszystkich skłók... Bo my nie wielu, co się robi tam w górze, który nami rządzi” (M1960).

Pozytywnej ocenie czasów minionych towarzyszą niekiedy wspomnienia traumatyczne. W pamięci wciąż żywe są obrazy z przeszłości, w których Polacy musieli zatajać fakt posiadania polskiego pochodzenia czy znajomości języka przodków i nie mogli obchodzić tradycyjnych świąt bądź też świętowali w ukryciu. Gloryfikacja bezpieczeństwa socjalnego w okresie radzieckim koliduje z pamięcią informatorów o prześladowaniach polskości: „Ale co te banderowcy chcieli zdobyć, że tak niszczyli naszych Polaków? Ale [...] nasza pracuje w Polsce, to tam człowiek też tak mówił, co chcieli, dlatego że i tu... tam Polaki Ukraińców nie lubieli. Też różne byli wypadki. Różne były wypadki. I to tak jedne drugiemu mściło. Ale to bez potrzeby. Ni Polacy tej Ukrainy nie mieli w kieszeni, ni Ukraińcy nie mieli Polski. Tak było” (K1934).

Zdaniem Konrada Składowskiego, zarówno w okresie radzieckim, jak i w początkowych latach niepodległości Ukrainy, dwie ważne role pełnił na tym terenie Kościół. Po pierwsze, wypełniał funkcje religijne, a po drugie – stanowił „ważny ośrodek polskości”²⁰, często bowiem traktowano go jako Kościół polski²¹. Mimo przerwania w pokoleniu średnim transmisji języka przodków polszczyzna w dalszym ciągu wykorzystywana jest w sferze religijnej. Dla mniejszości mieszkającej w Stryju Kościół stanowił i w dalszym ciągu stanowi ostoję polskości. Negatywna ocena przeszłości wiąże się niekiedy z faktem niszczenia religii w czasach sowieckich, między innymi przez ograniczenie działalności kościołów: „Rosjanie dużo pomyłek zrobili. Jedną pomyłką zrobili, że bogatych ludzi, no nie wiem jak to po polsku dobrze powiedzieć, prześladowali, wywozili tych bogatszych. Drugą pomyłką, że religię niszczyli. Zniszczyli” (K1939).

Mimo represji ze strony władz w czasach radzieckich Kościół zachował swój charakter i pełnił rolę miejsca integracji Polaków mieszkających na danym terytorium. Momentem przełomowym w historii okazał się rozpad Związku Radzieckiego, a w kontekście badanej społeczności było nim odzyskanie niepodległości przez Ukrainę. Od tego czasu oficjalnie możliwe stało się obchodzenie polskich świąt narodowych, celebrowanie mszy świętych

²⁰ K. Sk ł a d o w s k i, *Realizacja praw mniejszości polskiej na Ukrainie i mniejszości ukraińskiej w Polsce*, w: *Dziedzictwo pogranicza. Realizacja praw mniejszości polskiej na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Czechach oraz mniejszości białoruskiej, litewskiej, ukraińskiej i czeskiej w Polsce*, red. D. Górecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 144.

²¹ Por. tamże.

i organizowanie spotkań polonijnych. Mimo dostrzegalnego obecnie procesu ukrajinizacji Kościoła rzymskokatolickiego na terytorium Ukrainy²² wciąż jeszcze stanowi on ośrodek polskości²³.

Okres od roku 1991 z kilku powodów oceniany jest przez przedstawicieli grupy pozytywnie. Po pierwsze, mieszkańcy niepodległego państwa zaczęli odczuwać większą swobodę słowa: „Tak nas trochę tu zastraszyli, wystraszyli, te komsomoły, to wszystko że my już nie znali, czy to nam trzeba, czy nie trzeba, czy cicho siedzieć. My się bali. Była bojaźń. Była. Takiej swobody słowa, jak teraz mamy za Ukrainy, nie było. Straszno było. W szkole jeszcze trzeba było bardzo to sobie w głowie obserwować” (K1966). Ponadto lęk powodowany antypatią do Polaków wyparty został przez poczucie wolności: „Od kiedy niepodległość Ukraina dostała, to czuję się człowiekiem wolnym. Za Związku tego nie było. Nawet jakieś były nie takie prześladowania, ale była jakaś taka antypatia do Polaków. Nawet było... nie wolno się było przyznać, że jesteś Polakiem” (K1947).

Kolejnym pozytywnym i zarazem jednym z najbardziej istotnych skutków transformacji okazało się wznowienie działalności kościołów oraz ustanowienie praw mniejszości (między innymi prawa do zakładania organizacji): „Takie przeżyli nasze. Ja już tu dobrze, bo już ten Radziecki Związek się rozpadł i już kościoły pootwierali, i już dali jakieś prawo założenia wspólnot. Ja to już to czuła tą polskość, a mama moja, to było ciężko” (K1966).

Dawniej brak poczucia wolności wiązał się z polityką prowadzoną przez państwo komunistyczne. Jak zauważa Kamil Dwornik, po upadku Związku Radzieckiego i ogłoszeniu niepodległości Ukrainy, w kraju tym nastąpiło „etniczne odrodzenie”²⁴. Przedstawiciele mniejszości narodowych (w tym pol-

²² Proces ukrajinizacji wspólnoty kościelnej dostrzegalny jest również w Stryju. Podczas prowadzonych w roku 2018 wywiadów informatorzy wspominali, że Kościół jest dla nich ośrodkiem polskości, a msze św. odprawiane są wyłącznie w języku polskim. W związku z tym zmiana kodu językowego z ukraińskiego na polski następuje po wejściu do sanktuarium, a po wyjściu z niego rozmowy między parafianami wciąż prowadzone są w języku przodków (por. A. P a w l a c z y k, *Funkcjonowanie języka polskiego i elementów polskiej tradycji narodowej w Stryju (Ukraina)*, „Zeszyty Łużyckie” 2019, nr 53, s. 78n.). Nieco inne treści przekazywane były przez informatorów w roku 2019. Ze względu na uczestnictwo w mszach św. coraz większej liczby wiernych innej narodowości w zależności od dnia sprawowane są one w języku polskim lub ukraińskim, przy czym zauważa się tendencję do ograniczania liczby tych pierwszych. Informatorzy wspominali jednak, że podczas nabożeństw odprawianych w języku ukraińskim niektórzy parafianie w dalszym ciągu modlą się i śpiewają pieśni w języku polskim.

²³ Por. C z a j k a, L e w k o w i c z, L e w k o w i c z, dz. cyt., s. 26.

²⁴ K. D w o r n i k, *Polacy wśród mniejszości narodowych współczesnej Ukrainy*, w: *Wschód oczami młodych. Rosja, Ukraina, Białoruś* (Nr 1), red. K. Bortnowska, A. Chyckowska, Wydawnictwo Białorutenistyki UW, Warszawa 2010, s. 171. O etnicznym odrodzeniu czy też narodowym renesansie na Ukrainie piszą również inni badacze (por. np. A. J a k u b o w s k i, *Struktura etniczna współczesnej Ukrainy*, „Facta Simonidis” 1(2008), s. 101-120).

skiej) zaczęli korzystać z przysługującego im prawa do zakładania organizacji. Dzięki temu swoją działalność rozpoczęły towarzystwa kulturalno-oświatowe, których celem nadrzędnym stało się utrzymywanie i pielęgnowanie języka, kultury i tradycji zrzeszonych w nich osób²⁵. Pozytywna ocena obecnych czasów wyrażana przez mieszkańców Stryja ma swoje źródło w ich poczuciu wolności, przede wszystkim w możliwości korzystania z wolności sumienia i wyznania. Łączy się z nią radość, mogą oni teraz bowiem sami decydować o sobie, a ponadto uzyskali dostęp do różnorodnych opcji²⁶, wśród których informatorzy wymieniają wyjazdy do innych krajów i szanse na poznanie innych społeczności oraz ich realiów: „No tak się wydawało, że to teraz ciężko, bo wszystko drogo, ale świat odkryli się nam, drzwi na świat. My byli tak jak w konserwie i w tym coku tak sidieli. Nam to przez cały czas mówili, że tam takie biedne, tam tak biedne, a wy tu idziecie do komunizmu, wy takie bogate, wy to i wy to. Wy to skorzystacie i my tak sidieli w tej konserwnej bańce i tak sidieli. A jak już ten Związek się rozwalił, to odkryli się drzwi w stronę Europy i w różne strony, i my zobaczyli ten biedny świat, że ten świat nie jest taki biedny, jak nam tłumaczyli” (K1966).

Jak się okazuje, początkowy lęk wynikający ze znalezienia się w nowej rzeczywistości (niepodległej Ukrainy), przekazywana wcześniej społeczeństwu wiedza o niedostatkach innych krajów i prowadzona w czasach Związku Radzieckiego sowietyzacja miały niewiele wspólnego z ówczesnymi realiami: „Najpierw była taka strefa czasu, że to nie mogło się uwierzyć w to, że to nie wróci. Takie jakieś był taki kawałek taki czasu. I najpierw, jak tylko to zaczęła się ta Ukraina niepodległa, nawet jeszcze nie było tej niepodległości, jakieś to jeszcze myśmy byli w takim... straszne czasy, prześladowania, że tak jakoś było strasznie. Nie wierzyło się. Każdy się tak patrzył, że to może to wróci. Że to ktoś jeszcze podgląda, że ktoś to za to [...] a później mało pomału i to była taka radość, że to jest jakaś wolność, że to jest swoje państwo i tak nawet, taka była nadzieja. Ludzie uwierzyli w to. Później z czasem tak jakoś tak poszło. No i wie Pani, ja nie jestem politykiem, ale chyba potem tak popełnili błąd, bo trzeba było tak postępować, jak te państwa bałtyckie” (K1947).

Niepodległość miała stać się dla mieszkańców byłych republik radzieckich szansą na lepsze życie. Tadeusz A. Olszański pisze: „Społeczeństwo zachodnio-ukraińskie [...] oczekiwało po niepodległości szybkiego wzrostu stopy życiowej, zgodnie z propagowaną przed referendum z grudnia 1991 roku tezą, że

²⁵ Por. D w o r n i k, dz. cyt., s. 171.

²⁶ Obecnie wzrost zainteresowania polszczyzną zaobserwować można głównie wśród przedstawicieli młodszego pokolenia, co stanowi skutek szerokiego wachlarza możliwości, które gwarantuje im na przykład Karta Polaka, a także wpływu wielu czynników motywujących do nauki języka przodków, takich jak więzy krwi, możliwość podjęcia nauki i (lub) pracy w Polsce czy udział we mszy św. (por. P a w l a c z y k, dz. cyt., s. 75-77).

Ukraina żywi cały Związek Sowiecki i gdy będzie wolna, «będzie płynęła mlekiem i miodem»²⁷. Przemiany niepodległościowe na Ukrainie charakteryzuje również Jacek Piotrowski, który w swoim artykule analizuje teksty publicystyczne oraz opinie na temat przemian i problemów społecznych, politycznych i gospodarczych, ukazujące się w latach 1988-1994 w prasie polskiej²⁸. Badacz zauważa, że w pierwszych miesiącach po rozpadzie Związku Radzieckiego przyszłość byłych republik stała pod wielkim znakiem zapytania. Obawę budziły zmiany polityczne i ekonomiczne. Zagrożenie wiążące się z odzyskaniem niepodległości i tworzeniem przez Ukraińców niezależnego państwa stanowił również kryzys gospodarczy, który pojawił się w wyniku „krachu radzieckiej gospodarki”²⁹. Fakt ten potwierdzają wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa polskiego w Stryju: „Po dziewięćdziesiątym pierwszym to w ogóle było ciężko. Bo nam było takie zatrzymki, no zatrzymki pensji... dziesięć miesięcy my tak o wyżywiali, a potem to już tak... no ja nie wiem jak to. Teraz już kiedy się tak ogląda przeszłość, to tak było zaplanowane, żeby to tak zrobić dla Ukrainy. Ja tak myślę” (M1960).

Jednym z najbardziej dotkliwych skutków transformacji okazał się kryzys ekonomiczny spowodowany wprowadzeniem reform gospodarczych. Upadek sterowanej przez państwo gospodarki na rzecz prywatnych przedsiębiorstw nie tylko spowodował chaos, ale stał się również jednym z największych problemów społecznych³⁰. Jacek Piotrowski na podstawie dostępnych opracowań zauważa, że po pierwszym roku przemian na Ukrainie ponad połowa społeczeństwa deklarowała tęsknotę za czasami radzieckimi, co powodowane było przed wszystkim złą sytuacją społeczno-gospodarczą³¹. Rozpoczęty wówczas proces przekazywania majątku państwowego prywatnym przedsiębiorcom jest jednym z najczęściej przywoływanych wydarzeń z przeszłości: „Prywatyzacja, kiedy była, to też tak było, że ludzie musieli sprzedawać te swoje certyfikaty na państwową własność, i właśnie oni sobie to prywatyzowali te całe przedsiębiorstwa, fabryki, te wszystkie wielkie takie zakłady. Tak to stało. Ja nie wiem, czy w Polsce tak o tym wiedzą, bo to tak też było... nie bardzo” (M1960).

Zdaniem informatorów prywatyzacja była złym pomysłem ówczesnej władzy, ponieważ prowadziła do utraty stabilnego zatrudnienia. Wielu mieszkańców Stryja napotykało na swojej drodze poważne ograniczenia wynikające z zamykania prężnie funkcjonujących w okresie radzieckim fabryk i zakładów,

²⁷ T.A. O l s z a ń s k i, *Kresy Zachodnie. Miejsce Galicji Wschodniej i Wołynia w państwie ukraińskim*, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa 2013, s. 33.

²⁸ Por. J. P i o t r o w s k i, *Przemiany niepodległościowe na Ukrainie w świetle polskiej publicystyki w latach 1988-1994*, „Świat Idei i Polityki” 14(2015), s. 306n.

²⁹ Tamże, s. 306, por. tamże, s. 316.

³⁰ Por. tamże, s. 318.

³¹ Por. tamże, s. 321.

co ostatecznie prowadziło do masowych zwolnień. Mimo początkowych planów odbudowy państwa i zagwarantowania mieszkańcom lepszych warunków nowa rzeczywistość kojarzona jest obecnie z utratą stabilizacji życiowej i bezpieczeństwa socjalnego: „Tak to było lepiej. Potem tylko tych pięć, nie, dziesięć lat, to już było bardzo ciężko [...]. Pierwszym prezydentem był Krawczuk i wtedy ludzi pracy nie stawało, fabryki zaś się zamykały, albo tak pracowali dzień, dwa, trzy i ot tak, i ludzie musiały jeździć w Turcji, w Polsce” (M1960).

Sytuacja ta wiązała się z faktem, że obwód lwowski był ważnym ośrodkiem przemysłowym. Do prężnie rozwijających się należał przemysł przetwórczy, maszynowy, spożywczy i wydobywczy. Mieszkańcy tego obszaru utrzymywali się nie tylko z rolnictwa, ale przede wszystkim z pracy w dużych zakładach³². Rozpad ZSRR wywołał załamanie gospodarcze, między innymi likwidację fabryk, masowe zwolnienia oraz pogorszenie sytuacji materialnej rodzin.

Podczas prowadzonych wywiadów okazało się, że największych problemów przysparza informatorom pytanie: „Kiedy Pani/Panu żyło się lepiej”. Praktycznie żaden z nich nie potrafił udzielić jednoznacznej odpowiedzi: „Z jednej strony coś i dobrze, i coś niedobrze, bo może kiedyś była więcej taka dyscyplina. Nie było tak jak teraz różnych tych narkotyków aż tak, takich... tak tego, tego wszystkiego może aż tak nie było, bo tak jak przyszedł jakiś tam chłopiec z wojska, to trzy dni, trzy dni on miał tylko prawo być w domu, a na czwarty to już musiał iść do tego wojenkomatu. I wojenkomat... jak on nie miał nijakiej profesji tam czy specjalizacji, dawał mu jakieś prace tam coś robić. I to był taki kontrol. To mi się wtedy tylko podoba w tych ruskich, że była dyscyplina. Ale może trochę i za dużo tej dyscypliny było. Tak, trochę za dużo. W szkołach to trochę za dużo, no ale... A teraz to też trochę zanadto tej wolności, trochę zanadto tej wolności. No po prostu trzeba, żeby normalny urząd i żeby to jakoś pracowało, a to nic nie pracuje. Tu wszystko tylko idzie na rozłamanie, na opuszczenie” (K1966).

Analizując wyniki badań na temat pamięci prowadzonych w różnych społecznościach, można zauważyć, że okres socjalizmu z reguły oceniany jest pozytywnie przez przedstawicieli starszej generacji. Zjawisko tęsknoty za okresem komunizmu ma szeroki zasięg i występuje w wielu krajach regionu, między innymi w Bułgarii, o czym wspomina Dorota Gołek-Sepetliewa³³, odwołując się do prowadzonych przez Anę Lulewą badań terenowych w Kjustendile. Analiza przeprowadzonych przez bułgarską badaczkę wywiadów z reprezentantami starszego pokolenia pokazuje, że wspomnienia dotyczące minionego okresu

³² Por. O l s z a ń s k i, dz. cyt., s. 22.

³³ Zob. D. G o ł e k - S e p e t l i e w a, *Dychotomia pamięci w postkomunistycznej Bułgarii*, „Acta Baltico-Slavica” 42(2018), s. 25-38.

są pełne sentymentów i tęsknoty³⁴. Gołek-Sepetliewa zauważa jednak, że nie można mówić o spójności pamięci zbiorowej w społeczeństwie bułgarskim, co wynika z „nieprzepracowanej”³⁵ przez nie przeszłości narodowej. Nieco inaczej jest w przypadku Rosjan-staroobrzędowców mieszkających w regionie augustowskim w Polsce, których pamięć o czasach minionych jest jednoznacznie pozytywna. Analiza wywiadów przeprowadzonych z przedstawicielami starszej generacji tej społeczności potwierdza, że mimo towarzyszących im na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych dwudziestego wieku niepokoju i obawy, wynikających przede wszystkim z antyrosyjskich nastrojów, wspominają oni nostalgicznie okres socjalizmu. Tęsknota do dawnych czasów pojawia się najczęściej w momentach, gdy współczesne realia zestawiane są z minionymi, w których mieszkańcy wsi otrzymali szansę na rozwój i lepsze życie³⁶. Wnioski płynące z analizy wywiadów z przedstawicielami mniejszości polskiej w Stryju nie są jednak jednoznaczne³⁷. W stosunku do okresu sprzed roku 1991 zaszły zarówno pozytywne, jak i negatywne zmiany. Transformacja negatywnie odbiła się na poczuciu bezpieczeństwa społeczeństwa, ponieważ mieszkańcy Stryja, prowadzący dotąd stabilne życie, musieli zmierzyć się z nową, nikomu nieznaną rzeczywistością. Pojawiające się wśród nich symptomy traumy spowodowane są między innymi pogorszeniem jakości życia i nieprzemijającą tęsknotą za czasami minionymi³⁸.

³⁴ Zob. A. Luleva, *Rabota na pametta za socializma: Lokalni reprezentatii na nacionalnoto, w: B'lgarskiâm XX vek: Kolektivna pamet i nacionalna identičnost*, red. A. Luleva, IK Gutenberg, Sofiã 2013, s. 17-47.

³⁵ Gołek-Sepetliewa, dz. cyt., s. 33.

³⁶ Zob. A. Pawlaczyk, *Okres socjalizmu a pamięć zbiorowa Rosjan-staroobrzędowców z ośrodka augustowskiego*, w: *Pamiętając komunizm w postkomunistycznej Europie – pamięć historii i historia pamięci*, red. R. Halili, Ł. Gemziak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2021, s. 337-355.

³⁷ Analiza wyników badania sondażowego wykazała, że po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości relacje między polską mniejszością a ukraińską większością poprawiły się. Informację tę można uznać za wiarygodną w przypadku społeczności polskiej Stryja. Informatorzy biorący udział w badaniu deklarowali polskie pochodzenie, którego potwierdzeniem było posiadanie Karty Polaka lub rozpoczęcie procedury z związanej z ubieganiem się o nią. Reprezentanci pokolenia średniego (w większości) wychowywali się w rodzinach heterogenicznych, a jeśli tak nie było, to sami tworzyli taki właśnie typ rodziny w wieku dojrzałym. Wielokrotnie też podkreślali, że ich małżonkowie (nieposiadający polskiego pochodzenia) nie przeciwstawiali się prowadzeniu w domu rozmów w języku polskim ani podtrzymywaniu polskich tradycji rodzinnych. Proces ten rozpoczął się jednak dopiero w czasach „etnicznego odrodzenia”, kiedy możliwe stało się między innymi legalne uczestniczenie w życiu społeczno-kulturalnym organizacji polonijnych, obchodzenie polskich świąt narodowych czy celebrowanie mszy świętych.

³⁸ Por. Długosz, dz. cyt., s. 36.

*

Niewątpliwie upadek Związku Radzieckiego był dla mieszkańców Ukrainy wydarzeniem przełomowym. Przyniósł szereg zmian, które nie zawsze uznawane są przez społeczeństwo za pozytywne. W artykule dotyczącym traumy postkomunizmu na Ukrainie Piotr Długosz prezentuje „kategorie opisujące życie w Związku Radzieckim”³⁹ oraz „kategorie opisujące rozpad ZSRR”⁴⁰. Wśród obu typów kategorii znalazły się również te, które wyróżnić można we wspomnieniach przedstawicieli mniejszości polskiej w Stryju. Do tych pierwszych zaliczyć można: pełne zatrudnienie, stabilizację życiową, łatwiejsze życie, a do drugich między innymi: lęk, dezorientację, ubóstwo, zawiedzione nadzieje, upadek przemysłu, niewypłacanie pensji⁴¹.

Zebrany materiał ukazuje, że obecna rzeczywistość wielokrotnie zestawiana jest przez mieszkańców Stryja na Ukrainie z okresem radzieckim, który stanowi dla nich pewnego rodzaju punkt odniesienia. W wypowiedziach przedstawicieli mniejszości polskiej w Stryju z jednej strony widoczna jest tęsknota za czasami minionymi i trauma postkomunizmu, z drugiej zaś radość z odzyskanej wolności i nowych możliwości, które daje współczesny świat. Mimo upływu kilkudziesięciu lat wspomnienia dotyczące czasów sowieckich są wciąż żywe w pamięci mieszkańców postkomunistycznej republiki. Nie potrafią oni jednak dokonać jednoznacznie pozytywnej bądź negatywnej oceny ani czasów minionych, ani czasów obecnych. Pamięć o prześladowaniach polskości w okresie radzieckim koliduje z gloryfikacją ówczesnego bezpieczeństwa socjalnego. Z kolei odzyskanym po upadku Związku Radzieckiego wolności i swobodom obywatelskim towarzyszą problemy społeczne i brak perspektyw na lepsze życie. Wszystko to potwierdza, że pamięć mieszkańców Stryja mieści w sobie wiele sprzeczności.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Assorodobraj, Nina. “‘Żywa historia.’ Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze.” *Studia Socjologiczne* 2, no. 9 (1963): 5–45.
- Czajka, Bartosz, Aleksander Lewkowicz, and Maria Lewkowicz. “Kondycja środowisk polskich na Ukrainie i Białorusi: Współczesność i perspektywy.” *Centrum Analiz i Badań Historycznych Instytutu im. Gen. Andersa*, no. 1 (2020): 1–47.
- Długosz, Piotr. “Trauma postkomunizmu na Ukrainie.” *Studia Polityczne* 49, no. 1 (2021): 29–52.

³⁹ Tamże, s. 43.

⁴⁰ Tamże, s. 41.

⁴¹ Por. tamże, s. 41, 43.

- Dwornik, Kamil. "Polacy wśród mniejszości narodowych współczesnej Ukrainy." In *Wschód oczami młodych: Rosja, Ukraina, Białoruś (Nr 1)*. Edited by Katarzyna Bortnowska and Anna Chyckowska. Warszawa: Katedra Białorutenistyki UW, 2010.
- Gliwka, Grażyna. "Pamięć zbiorowa – jej funkcje i mechanizmy przekazu w kontekście badań Barbary Szackiej i Andrzeja Szpocińskiego." *Rozprawy Społeczne* 13, no. 2 (2019): 13–27.
- Gołek-Sepetliewa, Dorota. "Dychotomia pamięci w postkomunistycznej Bułgarii." *Acta Baltico-Slavica* 42 (2018): 25–38.
- Halbwachs, Maurice. *Społeczne ramy pamięci*. Translated by Marcin Król. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1969.
- Jakubowski, Andrzej. "Struktura etniczna współczesnej Ukrainy." *Facta Simonidis* 1 (2008): 101–20.
- Król, Marcin. "Wstęp do wydania polskiego." In Maurice Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1969.
- Litak, Eliza. "Pamięć jako 'lustro i lampa' tożsamości: Pamięć i tożsamość zbiorowa oraz wybrane aspekty relacji między nimi." In *Pejzaże tożsamości: teoria i empiria w perspektywie interdyscyplinarnej*. Edited by Eliza Litak, Renata Furman, and Hubert Bożek. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2011.
- Luleva, Ana. "Rabota na pametta za sotsializma: Lokalni reprezentatsii na natsionalnoto." In *B"lgarskiyat XX vek: Kolektivna pamet i natsionalna identichnost*. Edited by Ana Luleva. Sofiya: IK Gutenberg, 2013.
- Olszański, Tadeusz A. *Kresy Zachodnie: Miejsce Galicji Wschodniej i Wołyń w państwie ukraińskim*. Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, 2013.
- Pawlaczyk, Angelika. "Funkcjonowanie języka polskiego i elementów polskiej tradycji narodowej w Stryju (Ukraina)." *Zeszyty Łużyckie*, no. 53 (2019): 69–83.
- . "Okres socjalizmu a pamięć zbiorowa Rosjan-staroobrzędowców z ośrodka augustowskiego." In *Pamiętając komunizm w postkomunistycznej Europie – pamięć historii i historia pamięci*. Edited by Rigels Halili and Łukasz Gemziak. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2021.
- Piotrowski, Jacek. "Przemiany niepodległościowe na Ukrainie w świetle polskiej publicystyki w latach 1988-1994." *Świat Idei i Polityki* 14 (2015): 306–31.
- Pogłódek, Andrzej. *Status prawny mniejszości narodowych na Ukrainie*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2020.
- Poliszczuk, Jarosław. "Mapa pamięci w ujęciu pokoleniowym: Wymiar ukraiński." In *Świadectwa pamięci: W kręgu źródeł i dyskursów (od XIX wieku do dzisiaj)*. Edited by Elżbieta Dąbrowicz, Beata Larenta, and Magdalena Domurad. Białystok: Alter Studio, 2017.
- Składowski, Konrad. "Realizacja praw mniejszości polskiej na Ukrainie i mniejszości ukraińskiej w Polsce." In *Dziedzictwo pogranicza: Realizacja praw mniejszości polskiej na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Czechach oraz mniejszości białoru-*

- skiej, litewskiej, ukraińskiej i czeskiej w Polsce. Edited by Dariusz Górecki. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013.
- Stroński, Henryk. "Polacy na Ukrainie i Ukraińcy w Polsce, jako czynniki w stosunkach polsko-ukraińskich". *Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego* 28 (2014): 401–14.
- Stowarzyszenie "Wspólnota Polska." <http://wspolnotapolska.org.pl/polonia/>.
- Szacka, Barbara. *Czas przeszły: Pamięć-mit*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006.
- . "Społeczna pamięć polskiej przeszłości narodowej w latach 1965-1988." In *Czas przeszły i pamięć społeczna: Przemiany świadomości historycznej inteligencji polskiej 1965-1988*. Edited by Barbara Szacka and Anna Sawisz. Warszawa: Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, 1990.
- Szpociński, Andrzej. *Przemiany obrazu przeszłości Polski: Analiza słuchowisk historycznych dla szkół podstawowych 1951-1984*. Warszawa: Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, 1989.
- Zakrzewski, Patryk. "Nasz kołchoz był milionerem": Pamięć czasów radzieckich w społeczności naddunajskich staroobrzędowców." In *Lipowanie: Kultura religijna i tożsamość naddunajskich staroobrzędowców*. Edited by Wojciech Lipiński. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2015.
- Zjednoczenie Nauczycieli Polskich na Ukrainie. znpu.org.ua/nauczanie-jezyka-polskiego-na-ukrainie/pozaszkolne-placowki-oswiatowe.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Angelika PAWLACZYK – Między radością a nostalgią. Pamięć o komunizmie w polskiej społeczności Stryja na Ukrainie

DOI 10.12887/34-2021-3-135-17

W położonym się w obwodzie lwowskim Stryju na Ukrainie działa wiele organizacji. Jedną z nich jest Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, które zrzesza mniejszość polską i przede wszystkim propaguje wśród niej szeroko rozumianą polskość. Za wydarzenie przełomowe dla mieszkańców Ukrainy uznaje się upadek Związku Radzieckiego – jest ono dla nich stałym punktem odniesienia. Wciąż żywe pozostają wspomnienia o przeszłości, a rzeczywistość, w której żyje społeczność Stryja, nieustannie zestawiana jest w jej opowieściach z okresem radzieckim. Co ciekawe, pamięć mieszkańców łączy w sobie wiele sprzeczności. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie ich wspomnień dotyczących czasów komunistycznych, a także stosunku mniejszości polskiej w Stryju na Ukrainie do przeszłości. Źródło prezentowanego materiału stanowią wywiady przeprowadzone z przedstawicielami społeczności, zarejestrowane podczas badań socjolingwistycznych w roku 2018 i 2019.

Słowa kluczowe: pamięć zbiorowa, transformacja, okres komunistyczny, mniejszość polska, Stryi

Kontakt: Katedra Języków Słowiańskich, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, ul. Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń

E-mail: a__pawlaczyk@wp.pl

<https://www.researchgate.net/profile/Angelika-Pawlaczyk>

Angelika PAWLACZYK, *Between Joy and Nostalgia: Memories of the Communist Era, as Shared by Members of the Polish Community in Stryi, Ukraine*

DOI 10.12887/34-2021-3-135-17

Among the organizations active in Stryi in the Lviv Oblast in Ukraine is the Association of the Polish Culture of the Lviv Land, which brings together members of the Polish minority and is focused on promoting the Polish culture among them. The collapse of the Soviet Union was a breakthrough in the lives of the residents of Ukraine, and they repeatedly refer to that event in their opinions. The memories of the past are still vivid among them, and also members of the Polish community in Stryi constantly juxtapose the present reality with the communist past. Interestingly, their memories frequently show internal contradictions. The objective of the present article is an analysis, on the one hand, of the memories of the Polish residents of Stryi regarding the Soviet times and, on the other, of their attitudes to the communist era. The source material for the presentation is interviews with representatives of the Polish community in Stryi recorded during the author's sociolinguistic research of 2018 and 2019.

Keywords: collective memory, transformation, communist period, Polish minority, Stryi

Contact: Department of Slavonic Languages, Faculty of Humanities, Nicolaus Copernicus University, ul. Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń, Poland

E-mail: a__pawlaczyk@wp.pl

<https://www.researchgate.net/profile/Angelika-Pawlaczyk>